

Sygn. akt V ACa 699/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Roman Kowalkowski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 29 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 169/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 699/15

UZASADNIENIE

Powódka T. K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) w W. kwoty 78.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powódka zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych od ognia i innych zdarzeń losowych. (...)w miejscowości, w której zamieszkuje powódka, wystąpiła gwałtowna burza z silną wichurą, która doprowadziła do szkód w ubezpieczonych budynkach.

Wyplacone powódce przez pozwanego odszkodowanie w łącznej kwocie 51.268 zł nie zrekompensowało doznanej przez nią szkody, w związku z czym powódka dochodziła zapłaty kwoty 71.904 zł tytułem odszkodowania, obejmującego koszty odbudowy budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych w wysokości 71.904 zł oraz zapłaty kwoty 6.396 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, wskazującej na konieczność poniesienia wyższych od wypłaconych przez ubezpieczyciela, kosztów odbudowy ubezpieczonych budynków.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż wypłacone przez niego powódce odszkodowanie zostało wyliczone w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem określonego w polisie stopnia zużycia ubezpieczonych budynków.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 57.089,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.604,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powódki kosztami sądowymi ponad te, które zostały dotychczas przez nią uiszczone i nakazał sięgnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.186,03 zł tytułem kosztów i wydatków sądowych, od uiszczenia których powódka została zwolniona.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

W dniu 10 stycznia 2012r. powódka zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, od ognia i innych zdarzeń losowych, na okres od dnia 4 grudnia 2011r. do dnia 3 grudnia 2012r. (k. 130). Ubezpieczeniem objęte były: budynek mieszkalny (suma ubezpieczenia 135.000 zł), obora (suma ubezpieczenia 13.000 zł), garaż (suma ubezpieczenia 9.000 zł), chlewnia (suma ubezpieczenia 15.000 i 45.000 zł) oraz stodoła (suma ubezpieczenia 8.000 zł).

(...)na terenie gminy S. miało miejsce zjawisko meteorologiczne w postaci gwałtownej burzy z silną wichurą, które spowodowało znaczne uszkodzenie ubezpieczonych budynków. O zaistniałym zdarzeniu i rozmiarach szkody powódka niezwłocznie poinformowała pozwanego ubezpieczyciela.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił okoliczności szkody i decyzją z dnia 17 lipca 2012r. przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 48.513 zł. W dniu 21 czerwca 2013r. powódka złożyła odwołanie od decyzji pozwanego i zgłosiła żądanie wypłacenia jej dalszej kwoty 74.659 zł tytułem kosztów koniecznych do usunięcia szkód w budynkach, opierając to żądanie o kosztorys szacunkowy, sporządzony na jej zlecenie przez (...)Kosztorys ten określał wysokość szkody powódki na kwotę 123.172 zł. Nadto powódka żądała również od pozwanego zwrotu kosztów sporządzenia zleconej opinii, tj. kwoty 6.396 zł.

Na skutek złożonego odwołania pozwany wypłacił powódce dodatkową kwotę odszkodowania w wysokości 2.755 zł, a zatem łącznie z tego tytułu wypłacił kwotę 51.268 zł. Na powyższą kwotę składają się:

- 1) kwota 37.584 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia budynku mieszkalnego gdzie ustalona wartość robót remontowo-budowlanych wynosi 63.325 zł, a odliczony stopień zużycia budynku to 45%, przy czym po odwołaniu się powódki pozwany przyjął, iż mając na uwadze sumę ubezpieczenia w wysokości 135.000 zł, przyjęty stopień zniszczeń budynku mieszkalnego, w związku ze zdarzeniem, wynosi 27,84%;
- 2) kwota 5.119 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia obory, gdzie ustalona wartość robót remontowo-budowlanych tego budynku wynosi 51.192 zł, a odliczony stopień zużycia budynku to 90%;
- 3) kwota 7.401 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia stodoły, gdzie ustalona wartość robót remontowo-budowlanych wynosi 74.008 zł, a odliczony stopień zużycia budynku to 90%;
- 4) kwota 1.164 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia garażu, gdzie ustalona wartość robót remontowo-budowlanych wynosi 1.455 zł, a odliczony stopień zużycia budynku to 20%.

Pozwany wyjaśnił, że wartość wyliczonego przez niego odszkodowania nie może pokryć całkowitego kosztu odbudowy budynków powódki po szkodzie, z uwagi na bardzo duży stopień zużycia tych budynków, co miało wpływ najpierw na sumę ubezpieczenia, a w konsekwencji także na wartość odszkodowania.

Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za częściowo zasadne. Wskazał, że istotą sporu pomiędzy stronami było ustalenie wysokości należnego powódce odszkodowania, w tym zasadności zastosowania przez pozwanego współczynników zużycia budynków.

W celu ustalenia wartości szkody w budynkach powódki i weryfikacji prezentowanych w powyższym zakresie stanowisk stron, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego (...)W. F. (1). W ocenie Sądu Okręgowego biegły sporządził opinię w niniejszej sprawie w sposób fachowy, rzetelny i logiczny. Opinię tę Sąd przyjął za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały właściwa interpretacja i zastosowanie art. 68 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Z powołanego przepisu wynika, że wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69 cyt. ustawy, na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych, przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Jeżeli przy tym suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Strona pozwana z treści powołanego przepisu wyprowadziła wniosek, że wysokość odszkodowania, w sytuacji gdy jest ona określana na podstawie kosztorysu sporządzonego w oparciu o aktualne ceny materiałów i robocizny, powinna być pomniejszona o współczynnik zużycia budynku. Takie stanowisko strony pozwanej Sąd Okręgowy uznał za błędne, wskazując, iż z treści art. 68 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie wynika, wbrew stanowisku pozwanego, aby ustalone koszty naprawienia szkody miały być pomniejszone o ustalony w dokumencie ubezpieczenia stopień zużycia budynku.

Ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela winno wynikać w sposób jasny z przepisów ustawy. Przekonuje o tym art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, przewidujący, że odszkodowanie z ubezpieczenia mienia musi odpowiadać wysokości szkody oraz mieścić się w granicach sumy ubezpieczenia. Celem ubezpieczenia obowiązkowego jest bowiem umożliwienie ubezpieczonemu naprawy mienia zniszczonego na skutek zdarzeń losowych.

Gdyby wysokość odszkodowania miała być ustalana w sposób wskazany przez stronę pozwaną, to cel ten nie mógłby zostać osiągnięty. Stopień zużycia budynków służy do określenia sumy ubezpieczenia, zaś suma ubezpieczenia to określona w umowie ubezpieczenia kwota pieniężna, stanowiąca górną granicę świadczenia zakładu ubezpieczeń. Wysokość sumy ubezpieczenia winna odpowiadać wartości ubezpieczonego mienia, wyrażonej w pieniądzu Regulacje przewidziane w art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych służą dostosowaniu sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczonego mienia. Ubezpieczyciel winien wypłacić odszkodowanie równe wysokości poniesionej przez ubezpieczonego szkody, z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności do wysokości sumy ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy uznał słuszność racji powódki, według której wysokość odszkodowania jest uzależniona w pierwszej kolejności od wysokości zaistniałej szkody, zaś wysokość szkody w rozpoznawanej sprawie należy utożsamić z kosztami przywrócenia budynków do ich stanu sprzed zdarzenia losowego (por. również art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Oznacza to, że przy szacowaniu wysokości szkody zastosowanie znajdują reguły z

art. 361 § 2 k.c. z modyfikacjami wynikającymi z art. 68 – 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, dotyczącymi metody ustalania wysokości szkody.

Sąd I instancji zaakceptował stanowisko biegłego W. F., według którego w celu odtworzenia stanu budynków sprzed dnia zdarzenia losowego, wywołującego szkodę, poszkodowany musi ponieść nakłady pełnowartościowe na zakup nowych materiałów i usług, gdyż nie wykonuje się remontów ze zużytych materiałów i usług. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do stosowania wskaźnika zużycia budynku do ustalenia kwoty odszkodowania, skoro kwota wyliczona przez biegłego dla każdego budynku stanowi realne koszty, jakie musi ponieść poszkodowana powódka, aby przywrócić stan budynków sprzed zdarzenia wywołującego szkodę.

Suma ubezpieczenia stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c. w zw. z art. 22 ust. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych), zaś z art. 70 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że suma ubezpieczenia jest ustalana odrębnie dla każdego budynku, w wyniku uzgodnień ubezpieczającego z ubezpieczycielem. Zasady ustalania sumy ubezpieczenia budynku rolniczego określone zostały w art. 70 ust. 2 – 4 cyt. ustawy, przy czym wskazano tam m.in. że suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego (ust. 2 pkt 1), bądź suma ta może być ustalona na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń do szacowania wartości budynków. Przy ustalaniu wysokości szkody należy również uwzględnić czynniki określone w art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który wyraża zasadę *compensatio lucri cum damno*. Zgodnie z tym przepisem wysokość szkody zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy.

Mając na uwadze wyżej wskazane zasady, dotyczące określenia odszkodowania, w tym także zasadę, że wysokość odszkodowania nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia danego budynku, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za zasadne w odniesieniu do następujących kwot:

- 1) do kwoty 39.649,23 zł za szkodę w budynku mieszkalnym (szkoda wg wyliczenia biegłego to kwota 78.394,28 zł, od której należy odjąć wartość pozostałości (1.161,05 zł) oraz kwotę wypłaconego już powódce przez pozwanego odszkodowania (37.584 zł), przy uwzględnieniu sumy ubezpieczenia w wysokości 135.000 zł;
- 2) do kwoty 7.881 zł za szkodę w budynku obory (szkoda wg wyliczenia biegłego to kwota 35.064,15, jednak suma ubezpieczenia to 13.000 zł, pomniejszona o kwotę wypłaconą przed wyrokowaniem, tj. kwotę 5.119 zł;
- 3) do kwoty 599 zł za szkodę w budynku stodoły (szkoda wg wyliczenia biegłego to 94.066,51 zł, jednak suma ubezpieczenia to 8.000 zł, pomniejszona o kwotę wypłaconego już odszkodowania przed wyrokowaniem, tj. kwotę 7.401 zł);
- 4) do kwoty 2.564,49 zł za szkodę w budynku garażu (według wyliczenia biegłego szkoda wyniosła 3.728,49 zł, jednak suma ubezpieczenia to 9.000 zł, pomniejszona o wypłaconą przed wyrokowaniem kwotę ubezpieczenia w wysokości 1.164 zł).

Roszczenie powódki o zapłatę odszkodowania za szkody w budynkach okazało się zasadne do łącznej kwoty 50.693,72 zł, czyli do różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną przez biegłego z tytułu tego odszkodowania, przy ograniczeniu do sumy ubezpieczenia, a wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela kwotę 51.268 zł.

Sąd Okręgowy uznał także zasadność żądania zapłaty kwoty 6.396 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, przeprowadzonej na zlecenie powódki przed wniesieniem powództwa, powołując się w tym zakresie m.in. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r. III CZP 24/04 i podzielając pogląd, że odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie pokrzywdzonego. Sąd ten uznał, iż w świetle zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie materiału dowodowego i znacznego zaniżenia wypłaconego powódce przez pozwanego odszkodowania, wydatek poczyniony na uzyskanie ekspertyzy był uzasadniony i stanowi on szkodę podlegającą naprawieniu.

Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 57.089,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2013r., tj. od dnia następnego po dniu w którym pozwany odmówił wypłaty pełnej kwoty odszkodowania, w oparciu o art. 481 k.c., oddalając dalej idące żądanie w zakresie należności głównej.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98, 108 i 102 k.p.c.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 i 4, art. 69 pkt 2, art. 70 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez błędną wykładnię tych przepisów i w konsekwencji przyjęcie, że:

a. zakres szkody nie obejmuje odliczenia wartości wynikającej z pomniejszenia o współczynnik zużycia budynku,

b. kalkulacyjny zysk wlicza się do ustalenia wartości szkody,

c. koszt uprzątnięcia miejsca szkody może przekraczać 5% wartości szkody,

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że koszt prywatnej ekspertyzy, wykonanej na zlecenie powódki, jest kosztem uzasadnionym, kiedy to pozwany uległby tylko do kwoty 2.755 zł (kwota uznana i wypłacona) a w pozostałym zakresie ekspertyza byłaby całkowicie niezasadna, gdyby Sąd dokonał ustaleń i wszechstronnej oceny stanowiska oraz zarzutów pozwanego a ponadto gdyby autorzy tego operatu uwzględnili ustawę z dnia 22 maja 2003r.;

3) naruszenie prawa procesowego, tj.:

a. art. 233 § 2 k.p.c. przez brak jakichkolwiek rozważań Sądu w zakresie stwierdzeń pozwanego opisanych w pkt 1 b i c,

b. art. 328 § 2 k.p.c. przez brak jakichkolwiek ustaleń i rozważań w zakresie czy i w jakim zakresie kalkulacyjny zysk został wliczony/niewliczony do ustalenia wartości szkody, a także czy i w jakim zakresie koszt uprzątnięcia miejsca szkody został wliczony/niewliczony do ustalenia wartości szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od niego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy nie dopuścił się wskazanych w niej naruszeń prawa materialnego i prawa procesowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom skarżącego, dokonał prawidłowej wykładni i właściwego zastosowania art. 68 ust. 1, art. 69 pkt 2 oraz 70 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), zaś art. 68 ust. 4 tej ustawy nie naruszył, gdyż w ogóle tego przepisu nie zastosował.

Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że zgodnie z art. 68 ust. 2 cyt. ustawy wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia

została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Nie ulegało natomiast wątpliwości, że zgodnie z art. 70 ust. 2 pkt 1 cyt. ustawy suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego.

Jeżeli zatem suma ubezpieczenia budynków objętych umową stron z dnia 10 stycznia 2012r. stanowiła wartość rzeczywistą w rozumieniu powołanego wyżej przepisu, tj. wartość uwzględniającą stopień zużycia budynków w dniu zawarcia umowy, to pozwany nie może twierdzić, że w okresie 6 miesięcy, a więc od stycznia 2012r. do 18 czerwca 2012r. tj. do dnia zdarzenia losowego, poszczególne ubezpieczone budynki zużyły się w procentach określonych w decyzjach pozwanego o wypłacie odszkodowania, czyli że w 27,84% zużyciu uległ budynek mieszkalny, w 90% budynek obory i budynek stodoły oraz w 20% budynek garażu. Takie procentowe zużycie budynków zostało już uwzględnione przy obliczaniu sumy ubezpieczenia na dzień zawarcia umowy i nie znajduje żadnego uzasadnienia pomniejszenie wartości należnego powódce odszkodowania o takie samo zużycie budynków, skoro art. 68 ust. 2 ustawy stanowi o uwzględnieniu faktycznego zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Faktycznego zużycia budynków we wskazanym okresie 6 miesięcy pozwany nie przedstawił i brak było zatem podstaw do zaakceptowania określonego przez niego obniżenia procentowego należnego powódce odszkodowania, gdyż wskazane przez skarżącego procentowe zużycie budynków nie odnosi się do okresu od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Biegły W. F. (1) wyliczył kosztorysową wartość robót naprawczych budynków powódki, przyjmując ceny jednostkowe robocizny, sprzętu technologicznego i narzutów według średnich notowań S. dla województwa (...), za II kwartał 2012r. Biegły zwrócił uwagę w swojej opinii na okoliczność, iż kosztorysy pozwanego, dotyczące budynków powódki, zostały sporządzone w oparciu o ceny odbiegające od notowań S. dla województwa (...) w dniu wystąpienia szkody.

Nie uwzględnienie w tych kosztorysach zysku kalkulacyjnego należało uznać za istotne uchybienie, gdyż zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych kosztorys odbudowy lub remontu budynku ma odzwierciedlać koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych, a ceny robót budowlanych stosowane w obrocie gospodarczym przez przedsiębiorców budowlanych, obejmują również zysk kalkulacyjny. Nie można wymagać od powódki aby dokonała koniecznych remontów budynków przy pomocy osób nie będących fachowcami budowlanymi. Z kolei zatrudnienie fachowców skutkuje zapłatą wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych, obejmującego zysk kalkulacyjny.

Kwestionując uwzględnienie w określonej przez biegłego W. F. wysokości szkody zysku kalkulacyjnego, pozwany nie wskazał żadnego konkretnego przepisu prawa, z którego wynikałby zakaz uwzględnienia tego zysku przy określaniu wysokości odszkodowania. Odwołanie się przez pozwanego do aktu wewnętrznego w postaci instrukcji, a zatem aktu nie stanowiącego integralnej części umowy stron, nie mogło odnieść zamierzonego skutku. Nadto biegły zauważył, że pozwany w sporządzonych przez niego kosztorysach przyjął konieczność wywozu odpadów budowlanych na odległość 6km od miejsca położenia budynków rolniczych powódki, podczas gdy najbliższe wysypisko przyjmujące takie odpady znajduje się w S., tj. w odległości 16km od miejsca zamieszkania powódki, a także, że pozwany w swoich kosztorysach nie uwzględnił kosztów przyjęcia i utylizacji odpadów na wysypisku, m.in. gruzu, papy i płyt azbestowo-cementowych.

Zgodnie z art. 69 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wysokość szkody w budynkach rolniczych zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

W przypadku budynku mieszkalnego biegły wyliczył wartość robót naprawczych na kwotę 78.394,28 zł, zaś opłaty za utylizację gruzu i papy z tego budynku na kwotę łączną 2.653,36 zł (k. 219). Nie ulegało wątpliwości, że gruz i elementy azbestowe budynków należało zutylizować, zaś związane z tym koszty były konieczne i powódka musiała je ponieść. Wskazane koszty utylizacji nie przekraczają 5% wartości szkody. Gdyby nawet przyjąć, że koszty utylizacji elementów

budowlanych wraz z kosztami ich transportu na wysypisko przekroczyły 5% wartości wyliczonej przez biegłego szkody, to nie można uznać, że były to koszty niepotrzebne i nieudokumentowane. Konieczność ich poniesienia wynikała z opinii biegłego, a zatem zostały one poprzez tę opinię udokumentowane, zaś sama utylizacja jako taka i jej koszty nie mieszczą się w pojęciu „uprzątnięcia miejsca szkody”, wskazanym w art. 69 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Należy przyjąć, że koszty utylizacji gruzu i elementów azbestowo-cementowych stanowią odrębną kategorię szkody, pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem losowym, jakie miało miejsce (...)

Trafnie również uznał Sąd Okręgowy, że zasługiwało na uwzględnienie żądanie powódki, dotyczące zwrotu kosztów zleconej przez nią opinii prywatnej, niezależnie od okoliczności, iż biegły sądowy wskazał na błędy popełnione przez autorów tej opinii. Opinia ta jednak dała podstawę powódce do wytoczenia powództwa w rozpoznawanej sprawie, które zostało uwzględnione w 72% (z dochodzonej pozwem kwoty 78.300 zł została zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota 57.089,72 zł), a nie tylko co do kwoty 2.755 zł uznanej i wypłaconej przez pozwanego powódce, po złożeniu przez nią odwołania od decyzji pozwanego w sprawie wypłaty odszkodowania.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącego należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c. i orzec o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.